

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2013 r.

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: SSO Magdalena Jurkowicz

Protokolant: Patryk Hołyński

bez udziału prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Starego Miasta:

po rozpoznaniu zażalenia (...) Spółka z o.o. z dnia 28 września 2012r.

na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Starego Miasta z dnia 21 sierpnia 2012 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie 1 Ds. 3324/12

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 i 2 k.p.k.

**postanowił:**

zażalenie uwzględnić i uchylić zaskarżone postanowienie

## UZASADNIENIE

Dnia 21 sierpnia 2012 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Stare Miasto wydał postanowienie w przedmiocie umorzenia śledztwa w sprawie dokonanego w lipcu 2007 roku we W. zaboru w celu przywłaszczenia mienia o znacznej wartości tj. pieniędzy w kwocie 249.000 złotych na szkodę firmy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością tj. o czyn z art. 278 §1 kk w zw.z art. 294 §1 kk

Jako podstawę prawną umorzenia śledztwa przyjęto brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Uzasadniając postanowienie o umorzeniu śledztwa Prokurator wskazał, że C.N.do lipca 2007r. była prezesem firmy (...) spółka z o.o.Jak ustalił późniejszy zarząd spółki na podstawie raportów kasowych i dokumentacji księgowej , w kasie nr 1 będącej własnością spółki powinny znajdować się pieniądze w łącznej kwocie 249.022 złotych 55 groszy. W okresie, gdy prezesem spółki była C.N.kasa nr 1 została przez nią zabrana z siedziby spółki i była przechowywana w miejscu jej zamieszkania w B.. Po komisyjnym otwarciu kasy znajdowało się w niej 22 złote 55 groszy. W konkluzji prokurator stwierdził, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie by C. v.N.dokonała przywłaszczenia środków pieniężnych spółki (...). W szczególności nie było protokolarnego przejęcia majątku od ustępującego prezesa, ani inwentaryzacji bezpośrednio w chwili złożenia przez nią funkcji. Nie można ustalić w sposób nie budzący wątpliwości, w jaki sposób kasa znalazła się w mieszkaniu w B.do którego dostęp miał również W. A. Q..

Postanowienie to zaskarżyła pokrzywdzona spółka (...). Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 kpk , polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez uznanie, że zgodne , złożone niezależnie od siebie zeznania świadków , które przedstawili zbieżne wersje przebiegu wydarzeń, jednoznacznie wskazuje na przywłaszczenie mienia przez C. v.N., a ponadto odpowiednie dokumenty , potwierdzające te zeznania : stan kasowy, protokół komisijnego otwarcia kasy, nie stanowią danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 92 kpk poprzez nie uwzględnienie całokształtu ujawnionych okoliczności sprawy, co skutkowało brakiem wyczerpującego i logicznego uargumentowania uzasadnienia. Błędy w ustaleniach faktycznych, polegające na uznaniu, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania , iż nie można w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, w jaki

sposób kasa nr 1 spółki (...) znalazła się w mieszkaniu C. v.N.wB.. Formułując w ten sposób zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy prokuratorowi.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonego zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego decyzja Prokuratora o umorzeniu śledztwa została podjęta przedwcześnie. Prokurator nie przeprowadził wnikliwej oceny zebranego materiału dowodowego, a uzasadnienie jego decyzji cechuje się arbitralnością dokonywanych ocen. Wprawdzie Oskarżyciel Publiczny wskazał dowody, na których się oparł podejmując swoją decyzję, jednakże nie wskazał żadnych argumentów przemawiających za ich wiarygodnością, nie skonfrontował ich z innymi dowodami. Ponadto ustalony w uzasadnieniu stan faktyczny przeczy konkluzji tegoż uzasadnienia. Początkowo bowiem prokurator ustala, że C.N.do lipca 2007r. była prezesem firmy (...) spółka z o.o.Jak ustalił późniejszy zarząd spółki na podstawie raportów kasowych i dokumentacji księgowej , w kasie nr 1 będącej własnością spółki powinny znajdować się pieniądze w łącznej kwocie 249.022 złotych 55 groszy. W okresie, gdy prezesem spółki była C.N.kasa nr 1 została przez nią zabrana z siedziby spółki i była przechowywana w miejscu jej zamieszkania w B.. W konkluzji jednak prokurator sprzecznie z tymi własnymi ustaleniami stwierdza, że nie można w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, w jaki sposób kasa znalazła się w mieszkaniu w B.

Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia Prokurator w istocie nie zbadał kluczowej dla sprawy kwestii, kto zajmował się sprawami spółki (...)w Polsce, zarówno organizacyjnymi jak i finansowymi. Pozyskano w tym zakresie sprzeczne twierdzenia pozostających w konflikcie byłych małżonków : W.A.Q.oraz C. v.N.. Z twierdzeń tego pierwszego wynika, że był on jednym ze współników spółki, nie był w niej zatrudniony na żadnym stanowisku. Natomiast jak to określił dyrektorem była C. v.N., która była odpowiedzialna za przechowanie i rozliczanie środków w gotówce. Przesłuchana na powyższe okoliczności C. v.N.zeznała, że pełniła funkcję członka zarządu spółki (...), ale sprawami bieżącymi firmy zajmował się W.Q.. On zdaniem świadka był odpowiedzialny za przechowywanie i rozliczanie środków w gotówce. Tych sprzecznych ze sobą twierdzeń prokurator w żaden sposób nie zweryfikował , a wyjaśnienie tej kwestii ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Należało na te okoliczności chociażby przesłuchać M. W.. M. W.zajmował się sprawami finansowymi spółki musi zatem posiadać wiedzę na okoliczności, kto w rzeczywistości spółką tą zarządzał. Była jakaś osoba, która go zatrudniła na stanowisku kierownika działu finansowego, która wypłacała mu wynagrodzenie, z którą musiał mieć kontakt w bieżących sprawach. Należy w drodze przesłuchania tej osoby ustalić zatem kto zajmował się bieżącą organizacją działalności spółki (...), kto zajmował się kwestiami finansowymi, w tym kto przyjmował od kontrahentów w imieniu spółki pieniądze w gotówce, w jaki sposób i przez kogo były one następnie przechowywane, jak często w Polsce przebywał Willem Q., a jak często C. v.N., gdzie przechowywał otrzymywane od M. W.pieniądze W.Q.,? Należy również w bardziej szczegółowy sposób przesłuchać M. W.na okoliczność ustalenia rzeczywistej kwoty, jaka miała by się znajdować w kasetce znalezionej w mieszkaniu w B.. Z czego ma wynikać, że była to dokładnie kwota 249.000 zł. Z zeznań M. W.wynika, że określone kwoty przekazywał zarówno C. v.N.jak i W. Q.. Czy były to kwoty ujęte w raportach kasowych? Jeżeli tak to nie wszystkie zatem wynikające z raportów kasowych kwoty musiały się znajdować w kasie nr 1. Z zeznań M. W.wynika, że kwoty, które przekazywał, przekazywał za pokwitowaniem. Nie dołączył jednak do akt sprawy ani jednego takiego pokwitowania. Z kolei z zeznań S. K.wynika, że na jej prośbę po objęciu przez A. N.funkcji P. Z. s. L.sporządzono inwentaryzację, po której „trudno było rozliczyć wpływy, które poprzedni prezes – mężczyzna rozliczył”. Dowodu dokumentującego taką inwentaryzację nie zażądano. Z raportu kasowego Nr 1-07/2007 wynika, że do kasy wpływały pieniądze z zaliczek do umów. Ktoś zatem musiał je odbierać i przechowywać. Z nieczytelnie sporządzonych kserokopii raportów kasowych nie wynika kto je sporządzał. Po ustaleniu tej osoby należy ją przesłuchać na podobne okoliczności tj. w celu ustalenia kto przyjmował pieniądze w imieniu spółki (...), komu były one następnie przekazywane i w jaki sposób przechowywane. Należy również ustalić, której kasy dotyczą te raporty bo z zeznań świadków wynika, że kasy były dwie.

Należało zażądać od S. K.przedstawienia dokumentów finansowych spółki za okres jej działalności gdy prezesem była C. v. N., łącznie z końcową inwentaryzacją. Dokumenty te pozwolą ustalić czy w kasecie mogła znajdować się kwota 249.000 zł, zwłaszcza w sytuacji złej kondycji finansowej spółki, zaległości wobec Zus-u i Urzędu Skarbowego.

Należy również wyjaśnić dlaczego dopiero po 3 latach od ujawnienia faktu zniknięcia pieniędzy w kasce A. N. zawiadamia o popełnieniu przestępstwa. Jak wynika z twierdzeń C. v. N. nigdy wcześniej ani nowy prezes zarządu ani właściciele spółki nie zwracali się do niej z żądaniem rozliczenia jakichkolwiek kwot pieniężnych. Nie zrobiła tego również nowa prezes A. N. w 2007r. po przeprowadzonej inwentaryzacji.

Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że dostęp do kasy, niezależnie od tego gdzie się ona znajdowała miała tylko C. v. N., tylko ona dysponowała jedynym kluczem. Kasa w chwili jej odnalezienia w mieszkaniu w B. była nie naruszona. Usunąć zatem pieniądze w niej znajdujące się można było tylko poprzez otwarcie oryginalnym kluczem. Nie wyjaśniono czyją własnością było mieszkanie, kto z niego i w jakim czasie korzystał, skąd klucz u W. A. Q. i czy on w tym mieszkaniu bywał ?.

Rzeczą prokuratora jest podjęcie wszelkich czynności pozwalających na jak pełniejsze ustalenie okoliczności sprawy i wyciągnięcie jednoznacznych i niewątpliwych wniosków. Prokurator w uzasadnieniu postanowienia podkreślał występujące w zeznaniach świadków sprzeczności, jednak nie podjął inicjatywy w celu usunięcia ich poprzez na przykład przeprowadzenie konfrontacji osób, których zeznania są sprzeczne, co zostało również zarzucone w zażaleniu. Zdaniem Sądu Prokurator powinien podjąć próbę wyjaśnienia sprzeczności w zeznaniach poprzez konfrontacje świadków.

Po takim uzupełnieniu materiału dowodowego Prokurator winien ponownie dokonać wnikliwej jego oceny i na tej podstawie podjąć stosowną decyzję.

Sąd orzeczono jak w sentencji postanowienia.